

DZIENNIK POLSKI

Szkoła jazdy szkołą życia

PRAWO JAZDY. – Tylko w Krakowie jest niemal 200 firm kształcących przyszłych kierowców. Wśród nich i takie, które oszukują ludzi – twierdzi Tadeusz Szewczyk.

Szkoły nauki jazdy zaczęły walczyć o niemal każdą osobę. Wszystko przez znaczący spadek liczby kursantów. Zapytaliśmy specjalistów o to, czym powinni kierować się przyszli kierowcy przy wyborze szkoły. Najpierw warto sprawdzić, czy ośrodek ma własną siedzibę, czy tylko wynajmuje szkolne klasy po godzinach? Czy ma różne typy samochodów? Ilu i z jakim stażem zatrudnia instruktorów?

Jak ocenić kompetencje instruktorów? Wskazówką może być przynależność do Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców – *„Dziś system szkolenia instruktorów jest chory. Uczyc może każdy, kto skończył 18 lat i ma prawo jazdy minimum trzy lata. Wówczas, po odbytym kursie przygotowujemy,*

zdaje się egzamin instruktorski. Jednak to zdecydowanie za mało – mówi Tadeusz Szewczyk, prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Kształcących Kierowców. Twierdzi, że nikt nie weryfikuje, ile kilometrów ktoś przejechał i jakie doświadczenie zdobył na drodze. Zdaniem eksperta powoduje to powstawanie jednoosobowych „szkół jazdy”, które nastawione są tylko na szybki zysk.

– Szkoła z tradycjami to taka, która jest na rynku minimum pięć lat. Sam jestem instruktorem od 40 lat i wiem, że bycie nauczycielem jazdy wymaga podejmowania niekiedy błyskawicznych decyzji na drodze. W sytuacji stresu kursanci mogą bowiem nagłym manewrem doprowadzić do tragicznego w skutkach wypadku. Tylko do-

świadczeni instruktorzy potrafią odpowiednio zareagować – mówi Tadeusz Szewczyk. Jego zdaniem ze szkółami jazdy jest po-

zaminu na prawo jazdy kategorii B podszło ponad 20 tys. osób. To o około 8 tys. mniej niż przed rokiem.

Średnia cena kursu w dobrej szkole to wydatek przynajmniej 1300 zł, dlatego kryterium najniższej ceny nie powinno być w żadnym razie brane pod uwagę

dobnie jak z lekarzami, trzeba wybierać te z polecenia znanych czy rodziny.

Z danych Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krakowie wynika, że w pierwszym półroczu tego roku do eg-

nopoliska – tłumaczy Adam Sawa z Działu Egzaminowania MORD. Dodaje, że obecnie termin egzaminu wyznaczony jest z dnia na dzień, a sytuacje sprzed kilku lat, kiedy tygodniami czekało się na wolny termin, należą do przeszłości.

Mniejsza liczba kursantów sprawiła, że firmy zaczęły ostro ze sobą rywalizować – *„Konkurencja jest duża. Tylko w Krakowie jest niemal 200 firm kształcących przyszłych kierowców. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że wśród nich są takie, które oszukują ludzi – twierdzi Tadeusz Szewczyk, prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Kształcących Kierowców.*

MARCIN WARSZAWSKI

marcin.warszawski@dziennik.krakow.pl

Więcej » **Pełna kieszka, AS**

KRAKÓW

Musi dolożyć do parkingów

Z pięciu parkingów podziemnych, których budowę planowano – została jeszcze pewna szansa na jeden – przy al. Focha. Nie obejdują się jednak bez pomocy gminy.

– *Wszystcy inwestorzy oczekują, że w obecnych czasach miasto zaangażuje się w te przedsięwzięcia, w tym finansowo – przyznaje Janina Pokrywa, wicedyrektor Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Krakowa.*

Od 2009 r. poszukiwano firmy, która zajęłaby się budową podziemnego parkingu na Nowym Kleparzu. Były rozmowy, ale ostatecznie inwestorzy nie złożyli oferty. Ponowny przetarg konieczny będzie w sprawie kolejnych trzech parkingów – pod pl. Biskupim, koło hali „Korony” i przy skrzyżowaniu ul. Dietla i Starowiśniej. **Więcej » BI**